

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Koszarzyski Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Rząd p. Witosa objął wczoraj urzędowanie

W środę 19 maja przedstawi się Sejmowi

Blok lewicy zapowiada bezwzględną opozycję

WARSZAWA, 11. V. Rząd centroprawcowy utworzony. Na jego czele stanął p. Wincenty Witos, który w ten sposób po raz trzeci obejmuje władzę w kraju.

P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał wczoraj krótko po g. 3 po poł. dekrety nominacyjne członków nowego gabinetu.

Opuszczając wczoraj wieczorem gmach Sejmu, premier Witos oddał do użytku prasy następujące oświadczenie:

Rząd, który utworzyłem, poddyktowała konieczność a nie pragnienie władzy, która w Polsce, w obecnych warunkach, nie jest wcale przyjemna ani też pociągająca, a która u nas bardzo często wpywa z rąk na ulicę niemałą. Tego dowiodło i ostatnie przesilenie.

Usiłuję się przedstawić gabinet mój, jako rząd prowokacji i walki. Nic bardziej fałszywego być nie może.

Rząd został utworzony dla całego państwa, a nie dla partii politycznych. Mam szczerzy zamiar prowadzić akcję w kierunku rozszerzenia podstaw rządu i wciągnięcia do współpracy tych wszystkich, którzy będą zdolni przezwyciężyć małostkowość i stanąć we wspólnym szeregu dla dobra państwa.

Blok stronnictw lewicy, t. j. PPS, „Wyzwolenie”, Stronnictwo chłopskie i Klub pracy, wydały wczoraj wieczorem komunikat, w którym zapowiadają najostrożniejszą opozycję i bezwzględną walkę z gabinetem p. Witosa.

Komunikat zapowiada utrzymanie nadal wzajemnego współdziałania wymienionych stronnictw.

INAUGURACJA RZĄDU

WARSZAWA, 11. V. Dziś w ciągu godzin przedpołudniowych nastąpiło objęcie władzy przez nowy Rząd.

O godz. 10 min. 45 urzędnicy prezydium ministrów z p. wiceministrem Studzińskim na czele pożegnali ustępującego premiera p. Skrzyńskiego.

O godz. 11 urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych z p. Kajetanem Morawskim, nowym kierownikiem ministerstwa, pożegnali ustępującego p. Skrzyńskiego jako ustępującego ministra.

Pierwszy czyn nowego Rządu: Skonfiskowanie dzienników z opinią Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 11. V. Dziś o godz. 10 rano komisariat Rządu rozesłał do odpowiedzialnych komisariatów policyjnych telefony, nakazujące natychmiastową konfiskatę „Kurier Porannego”, „Momentu” i „Majntu”.

O godz. 11 zjawili się policjanci we wszystkich wspomnianych redakcjach i skonfiskowali pozostałe numery.

Po bliższym zbadaniu sprawy okazało się, że konfiskata nastąpiła na wyraźne żądanie p. premiera Witosa, wyrażone około godz. 10:45 rano ministrowi

spraw wewnętrznych, p. Smółkiemu. Powodem konfiskaty: ustępy opinii Marszałka Piłsudskiego o Rządzie p. Witosa, w których p. Marszałek mówi o moralnej wartości p. premiera.

P. Witos oświadczył wczoraj prasie, że Rząd jego nie będzie rządem prowokacji i walki. A pierwszym czynem nowego Rządu jest skonfiskowanie słów Pierwszego Marszałka Polski. Czy był to czyn polityczny — dowiedzie p. Witosowi najbliższa przyszłość.

O godz. 11.30 członkowie dawnego gabinetu zegnali się z p. Skrzyńskim.

O godz. 12-iej p. Skrzyński przekazał urzędowanie nowemu premierowi, p. Witosowi.

O godz. 12.30 — pożeganie ustępującego gabinetu z p. prezydentem Rzeczypospolitej i zaprzysiężenie nowego Rządu.

O godz. 1-iej p. premier Witos przyjechał do prezydium rady ministrów, gdzie p. Studziński przedstawił mu urzędników.

P. Dmowski lub pos. Wielowieyski mają objąć tekę M. S. Z.

W myśl umowy zawartej między przedstawicielami grubej czwórki partyjnej, Z. L. N. obsadziła tekę spraw zagranicznych.

Jak twierdzą, najpoważniejszymi kandydatami na to stanowisko są: poseł polski w Bukareszcie p. Wielowieyski, skuzynowany z ambasadorem francuskim w Warszawie, p. Laroche, oraz wódz narodowej demokracji, p. Roman Dmowski.

Onegdaj zarząd Z. L. N. wysłał depesze zarówno do p. R. Dmowskiego, przebywającego o-

becnie za granicą, jak i do Bukaresztu, do p. Wielowieyskiego.

Ostateczne obsadzenie teki spraw zagranicznych nastąpi w połowie przyszłego tygodnia.

Nowy minister spraw wojskowych Osobistością zupełnie nową w rządzie jest minister spraw wojskowych, generał dywizji Juliusz Malczewski. Gen. Malczewski liczy obecnie 54 lat i pochodzi ze sfer ziemiańskich Małopolski wschodniej. Służbę wojskową pełnił w b. armii austriackiej.

W czasie wojny światowej do wodził najpierw brygada, a następnie kombinowaną grupą w Małopolsce i na Wołyniu. Był trzykrotnie ranny: w pierś, nogę i prawą rękę, która po operacji stała się krótszą. Generał Malczewski nie może nią salutować i oddaje ukłon lewą ręką.

W armii polskiej gen. Malczewski był dowódcą grupy operacyjnej na froncie, a następnie zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk.

Od stycznia 1926 r. był gen. Malczewski dowódcą O. K. Warszawy, dokąd przeniesiony został z takiego samego stanowiska we Lwowie.

Pod flagą Hohenzollernów Hindenburg chce powołać rząd większości prawicowej

BERLIN, 11. 5. Rząd pruski zaprotestował u kanclerza Luthra i Hindenburga przeciw zarządzeniu w sprawie flag państwowych, dowodząc, że nie zasługują przedtem opinii rady Rzeszy.

Sytuacja jest tego rodzaju, że o ile demokraci poprzestaną na wyrażeniu votum nieufności, liczyć się należy z dymisją całego gabinetu.

W przewidywaniu tego, socjali-

demokraci powzięli wczoraj decyzję wzięcia udziału w rządzie, opartym o większość centrolewicową.

Jest jednak rzeczka pewna, że Hindenburg misję utworzenia nowego gabinetu powierzy ponownie Luthrowi, który oparłby się na dotychczasowej koalicji z wyjątkiem demokratów.

Dzień jutrzejszy przyniesie ostateczną decyzję w sprawie przesilenia.

40 ZAWODNIKÓW NA STARCIU w Warszawie

Niebywały sukces odnieśli organizatorzy zawodów lekkoatletycznych dla niestowarzyszonych. 150 lekkoatletów brało udział w zawodach. Zdjęcie nasze przedstawia start biegu 1500 mtr. przy udziale niebywałej liczby 40-tu biegaczy. Obok zwycięzcy biegu — zdobywca nagrody „Expressu Porannego” — Tarkowski na mecie.

Berlin nie rokuje długiego życia rządowi p. Witosa

BERLIN, 11.5. — Tel. wł. — Wiadomość o utworzeniu gabinetu Witosa spóźniła się do prasy wieczornej.

Wychodzące w nocy agencje prasowe w komunikatach swych piszą, że gabinet ten nie rozporządza wyraźną większością głosów i że wobec tego należy uważać go za przejściowy.

Na głoście wiadomość o nowym gabinecie w Warszawie nie zrobiła widocznego wrażenia.

Raport gen. Rydza-Smigłego do p. Prezydenta

WARSZAWA, 11. V. Inspektor armii gen. Rydz-Smigły wystosował do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, jako do naczelnego zwierzchnika sił zbrojnych, pisemny raport, w którym protestuje przeciw obniżeniu zasług i ujemnej ocenie kwalifikacji wojskowych Marszałka Piłsudskiego.

Protest gen. Rydza-Smigłego odnosi się do głośniego przemówienia marszałka Trąpczyńskiego na komisji senackiej.

W końcu raportu prosi generał p. Prezydenta o obronę wojska i jego moralnej wartości.

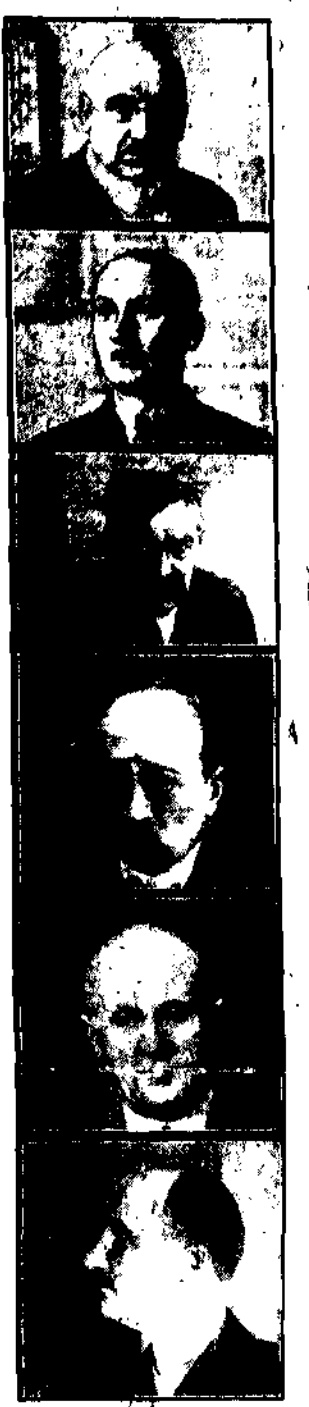
WYŚCIG NAD BIEGUNEM Byrd chce wyprzedzić PO RAZ DRUGI AMUNDSENA

OSLO, 11.5. Z Kingsbay na Szpicbergu donoszą: Lotnik amerykański Byrd, nie zadawalając się pierwszym swym lotem do bieguna, postanowił odbyć drugi lot z zamiarem dotarcia do Alaski. Samolot jego jest już gotów do drogi, gdyż Byrd tym razem chce wyprzedzić Amundseना, który nie wyrzekł się ekspedycji, kładąc główny nacisk na badania i pomiary naukowe.

Sterowiec Amundseना „Norge” rozpoczął ma podróż w ciągu dnia dzisiejszego, wioząc tylko 14 ludzi, a natomiast większy zapas benzyny.

STRAJK WZROSŁ w Anglii o pół miliona robotników

LONDYN, 11. 5. Trade-Union postanowiły rozszerzyć strajk na cały angielski przemysł włókien mchy, zatrudniający pół miliona robotników.



1) Stefan Plechocki, min. sprawiedliwości. 2) Adam Chadyński, min. kolei. 3) Stanisław Grabski, min. oświaty. 4) Władysław Kierlik, min. rolnictwa. 5) Stanisław Osiecki, min. przemysłu i handlu. 6) Jerzy Zdziechowski, min. skarbu.

GIEŁDA KOMUNIKAT FINANSOWY WARSZAWA, 11. V.

Na wczorajszej giełdzie oficjalnej Bank Polski przydzielił przemysłowemu 101.000 dolarów po kursie 10.40. Obroty rublami rosyjskimi wynosiły 9.800 po kursie 5.55-5.50. Do północy wczoraj w obrotach prywatnych dolar się trzymał mocno na poziomie 10.65-10.60.

Od rana nastąpiła raptowna zmniejszenie kursu prywatnych dolarów do południa osiągnął poziom niższy od oficjalnego, a mianowicie 10.37 1/2.

Zniżka kursu na czarnej giełdzie ożywiła i obroty międzybankowe. Banki nabyły dziś bez pomocy Banku Polskiego obrotowe ilości walut po kursie początkowo oficjalnym 10.40, później po 10.37 1/2.

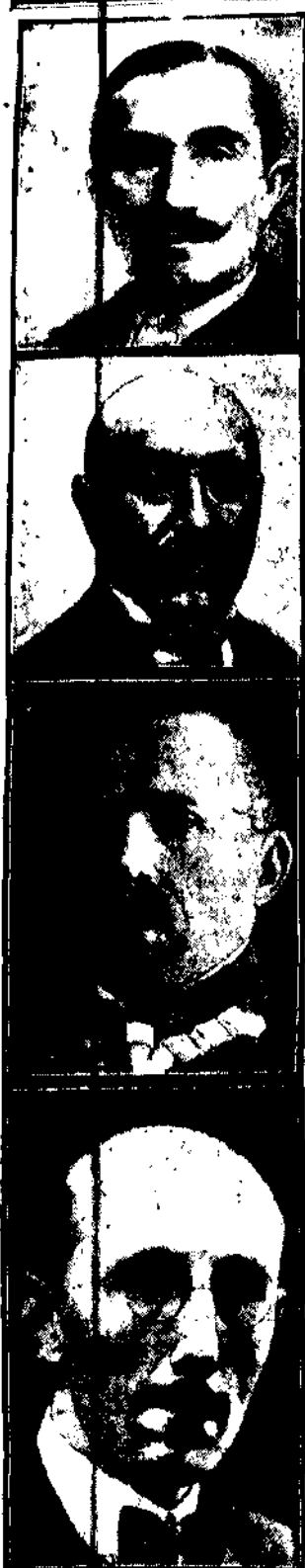
Na wieść o zmniejszeniu kursu na czarnej giełdzie Bank Polski obniżył kurs z 10.40 do 10.20.

PRYWATNE NOTOWANIA POŁUDNIOWE Metale

Rubel złoty 5.45. Dolar złoty 10.37 1/2. Pół funt ang. złoty 50.30. Dolar srebrny 9.85. Rubel srebrny 3.32. Srebrnik białon rosyjski 1.47.

Dowizy Berlin 2.43. Belgia (za 100) 32 1/2. Holandia (za 100) 418.50. Londyn (za 1) 50.25. Paryż (za 100) 32.85. Praga (za 100) 30.65. Szwajcaria (za 100) 201.00. Wiedeń (za 100) 146.70. Włochy (za 100) 41.75. Czerwoniec 48.20.

Akcje B. Polski 52 1/2. B. Dyskontowy 5.25. B. Handlowy 1.65. B. Zjednoczony 0.85. B. Zw. Sp. Zar. 4.00. Kijewski 0.06. Pół złotowy 3.50. Spies 2.30. Chodzko 69 1/2. Czeski 0.20. Czesko-łódzki 0.74.



1) Wincenty Witos, premier. 2) Stefan Smółka, min. spraw wewn. 3) gen. Juliusz Malczewski, min. spraw wojsk. 4) Kazimierz Morawski, kierownik M. S. Z.

Pod naporem Francuzów i Hiszpanów Abd el Krim ginie z honorem PARYŻ, 11. 5. Na całym froncie odhycha się ofensywa francusko-hiszpańska, przyczem wojska sprzymierzone posuwają się codziennie naprzód o 8-15 km.

Pod naporem Francuzów i Hiszpanów Abd el Krim ginie z honorem

niweczac wszelki opór przeciwnika. Lada dzień oczekiwać należy klęski Abd-el-Krima i podania się na łaskę i miłosierdzie zwycięzców.

Omnibusem powietrznym z Londynu do Paryża

Strajk pięciu milionów ludzi

Pierwsze jaskółki zgody w Wielkiej Brytanji

Przywódcy strajku i członkowie rządu szukają dróg porozumienia

TO WALKA NA ŚMIERĆ I ŻYCIE

MILIARD ŻEŁYCH STRATY DZIENNE

Londyn, 5 maja. Zjechałem tutaj, a raczej zjechałem z Londynu, do Paryża, aby zobaczyć strajk generalny, najkolejniejszy strajk, jaki kiedykolwiek miał miejsce w dziejach Zachodniej Europy zdarzenia. O jedenastej rano powieźliem się do Paryża. W południe siedziałem już (na polu lotniczym w Bourget) w „Goliaciu” powietrzny omnibusie na dwadzieścia osób. W pośpiechu zapomniałem paszportu, ale jakoś francuska i angielska policja, pilnująca bacznie odlotów, uwierzyła mi na słowo i pozwoliła pojechać.

Najgroźniejsze skutki strajku generalnego zostały unieścawione. Z obu stron dąży się stwierdzić dążenia do rokowań ugodowych. Lord Grey przemawiając przez radio, zaznaczył, że narady ugodowe powinny odbywać się w atmosferze wolnej od antagonizmów, a taką atmosferę można stworzyć jedynie przez odwołanie strajku powszechnego. Przewodniczący rady generalnej kongresu Trade Unionów J. H. Thomas przemawiając w Hammersmith oświadczył, że wielka odpowiedzialność spada na obie strony, gdyby nie potrafiły wyzyskać chwili, w której osiągnięcie za-

szczytnego porozumienia okazałoby się możliwe. Usiłowania wszystkich powinny zwrócić się w tym właśnie kierunku. Rada związku górników zmalała moment obecnym za odpowiedzi i zaproponowała kompromis. Odniercy pragną, aby rząd skłonił przemysłowców do cofnięcia krochów lokautu, co byłoby pożytecznym wstępem do rokowań. Sytuacja wróciłaby wówczas do stanu z dwóch dni przed wybuchem strajku. Gdyby rząd zgodził się na to, likwidacja strajku mogłaby nastąpić w ciągu dni najbliższych, gdyż wzamian za to robotnicy cofnęliby swe oświadczenia strajkowe i przystąpili natychmiast do pracy. Tymczasem jednak strajk rozszerzył się mimo to, gdyż z powodu wyczerpania za pasów surowca i materiałów opałowych, stanęła praca w młynach i elektrowniach. Prócz tego z własnej już woli przyłączył się do strajku pracownicy pocztowy co grozi zatamowaniem ruchu pocztowego. Na skutek skierowanej do robotników irlandzkich próśby rady generalnej brytyjskich Trade Unionów o przeszkodzenie w wysyłce żywności do Anglii, port w Dublinie jest nieczynny. Statki z ładunkiem zboża zostały wstrzymane. Ciężkie światło na przewidywania

Ten, kto tylko jeździł na małych płatowcach, z trudem sobie wyobraził to wrażenie solidności, spokoju i bezpieczeństwa, jakie się odczuwa na tych rozległych maszynach dwupłatowcach. To już nie aeroplan, to prawdziwy okręt, w którym kapitan, siedzący wygodnie w miękkim fotelu, daje flegmatycznie przez telefon rozkazy, usadowionemu powyżej pilotowi.

Czytałem dzienniki, jeżdząc śniać, zapląkając koniak w wytwornym klubie „Goliata”, przechodząc w swoim krokiem do palarni (w ogólnym salonie, ze względu na damy, palić nie wolno) rozumie się dopiero całe wielkie znaczenie tego słowa: postępi! Bóg jestem i szlak, młodym jeszcze człowiekiem, a miałem już brode i wasy (Coprada skrzytnie gołonie), gdy świat cały otworzył usta z podziwu dlatego, że Bleriot przeleciał nad kanałem La Manche. Co za bohaterstwo! — pisały dzienniki obu półkul.

BRAWUROWY LOT POLSKIEGO LOTNIKA

Paryż -- Tokio około 12.000 klm.

Por. Orliński, śladem bohaterstwa szefa pułk. Rayskiego, wyrusza na 7-dniowy bój z wichrami

Dziś postępił z nas wszystkich prawdziwych bohaterów. Pięć i siedem, dwunastoletnia panienka o gołych nóżkach, grubych dymach, chwytliwym śledzącym, niecierpliwym, twardym wzrokiem, wesołym uśmiechem, patrzyła na La Manche, na statki, które wyglądają jak dziecięce zabawki.

Już domy i drzewa zaczynały się powiększać. Po chwili „Goliat” hasał już szybko po zielonej tafli lotniska w Croydon. Pilot i my czekamy cierpliwie, aż rozpadniesz „ptak” zmemczy się na pogonią po twardej ziemi i stanie.

WARSZAWA, 11. V. Pułk. Rayski, obecny szef polskiego lotnictwa, bohater słynnego rajdu Paryż — Barcelona — Afryka półn. — Ateny — Konstantynopol — Warszawa, proklamował już zdawną imponujący lot Paryż — Tokio. Smałego tego projektu musiał zaniechać z chwilą mianowania go na miejsce gen. Zagórskiego szefem lotnictwa. Znalazł się jednak oficer - lotnik, który nie waha się zastąpić swego szefa w tem brawurowym przedsięwzięciu. Jest to porucznik Bolesław Orliński, młody, ale zaprawny już w powietrznych podobjach lotnik. Wielki raid trwać będzie 7 dni według marszrutę następującą: 1 dzień: Paryż — Warszawa — Lida (2.000 klm.); 2 dzień: Lida — Moskwa — Kazań (1.700 klm.); 3 dzień: Kazań — Omsk (1.800 klm.); 4 dzień: Omsk — Krasnojarsk (1.500 klm.); 5 dzień: Krasnojarsk — Cziyta (1.700 klm.); 6 dzień: Cziyta — Mugden — Korea (2.100 klm.); 7 dzień: Tokio (1.600 klm.). Powrót do Warszawy tym samym szlakiem odbędzie się po zmianie motoru. Por. Orliński leci na aparacie „Potez 25” z motorem Renault'a 500 koni. Porucznik Orliński rokuje najlepsze nadzieje, że godnie zastąpi pułk. Rayskiego, zdobywając dla Polski nowy światowy rekord lotniczy. Odbył on między innymi chwytliwy lot okrzęny Warszawa — Grudziądz — Poznań — Bydgoszcz — Kraków — Lwów — Warszawa, przelatując około 1500 klm.

Od sumy 100 funtów jedno z towarzyszy żąda premii 25 szyllingów za ubezpieczenie dwutygodniowe. Za trzytygodniowe pobiera 200 szyllingów. Natomiast premia wynosi 75 szyllingów w tym nieprawdopodobnym wypadku, gdyby strajk zakończył się do 14 maja. Uważa się więc zakończenie strajku w ciągu tygodnia za wykluczone, licząc, że strajk potrwa najmniej 4 tygodnie. Wojownicze nastroje wśród strajkujących powoli idą ku uspokojeniu dzięki temu, że przywódcy strajku nawołują robotników do przestrzegania spokoju i unikania prowokacji, której zresztą unikają także ochotnicy i władze. W całej Anglii, Walji i Szkocji w ciągu ostatnich 48 godzin aresztowano zaledwie 12 osób z powodu wywołania niepokoju.

10 tysięcy chłopców spędzi lato w 100 obozach przysposobienia wojskowego

uż 15 maja pierwsze szeregi młodzieży rozpoczną ćwiczenia w polu

Zbliża się czas, kiedy w całej Polsce zarój się obozy letnie, do których organizacje, prowadzące przysposobienie wojskowe, wysła swoich członków na 6-tygodniowy pobyt. Dnia 15 bm. rozpoczyna się pierwszy turnus obozów letnich i trwać będzie do końca czerwca. Drugi wyznaczony został na czas od 1 lipca do 15 sierpnia r. bież. Według zarządzeń ostatnich w tym roku, gdyż na urzędzenie trzeciego turnusu nie pozwalają trudności namiotowe, powstaje ze względu na zamierzone wyprowadzenie większej ilości pułków na dłuższy czas w pole. Każde D. O. K. powołuje do życia 10 obozów po 80 do 100 uczestników — w całej więc Rzeczypospolitej powstanie 100 obozów, liczących razem około 10 tysięcy chłopców. Obozy te są dwójakiego typu: dla członków stowarzyszeń P. P. i dla młodzieży z hufców szkolnych. Do pierwszej grupy należą członkowie tego rodzaju organizacji, do Związek strzelecki, So-

Kontrolne „komisje trzech”

badają gospodarkę finansami na walkę z bezrobociem

Rząd postanowił przeprowadzić kontrolne wykonywania państwowej akcji zapobiegawczej dla bezrobotnych we wszystkich okregach. Stała kontrola, przeprowadzana periodycznie, okazała się niewystarczającą wobec wielkiej rozległości akcji i długiego okresu jej wykonywania. W skład komisji kontrolnych wchodzi jako przewodniczący przedstawiciel funduszu bezrobocia, jako członkowie: delegat urzędu wojewódzkiego i Izby skarbowej. „Komisje trzech” wyposażone są w bardzo szerokie pełnomocnictwa. Obecnie kontrolowany jest teren województwa kieleckiego. Rezultaty kontroli będą natychmiast wykorzystywane.

Braterstwo broni 8 państw sprzymierzonych

Przygotowania do kongresu bytych wojskowych w Warszawie

WARSZAWA, 11. V. W Warszawie odbyło się pod przewodnictwem wice-prezesa „Federation Interallie des Anciens Combattants” w Polsce, gen. Rodziewicz i współdziałale delegata centrall p. Stoughtona, posiedzenie delegatów polskich związków b. wojskowych. Do komitetu organizacyjnego 6-go kongresu b. wojskowych, który odbędzie się w Warszawie we wrześniu b. r., wybrani zostali: gen. Rodziewicz — przewodniczący, oraz pp. gen. Michał, Harcerz, Związek młodzieży wiejskiej, Zjednoczenie młodzieży polskiej, Związek powstańców górnośląskich itp. Kandydatów do obozów zgłasza ją zarządy tych stowarzyszeń do oficerów p. w. przy pułkach. Młodzież z hufców szkolnych, dla której przeznaczono drugi turnus, zgłaszają dyrekcje szkolne po uprzednim przeprowadzeniu badania lekarskiego.

Nieznane rozmowy z Bismarckiem

Żelazny kanclerz o monarchji i kanali dworkkiej

W Berlinie wyszedł z druku tom nieznanych rozmów Bismarcka z jego lekarzem, d-r'em Cohenem. Książka rzuca nowe światło na żelaznego kanclerza Niemiec. W rozmowach tych oświadcza się przeciw absolutyzmowi. „Ktokolwiek był przez kilka lat ministrem — mówi w nich Bismarck — nie może być zwolennikiem absolutyzmu, ponieważ miał do czynienia nie tylko z monarchją, ale także z jego żoną, jego kochankami i wreszcie całą kanalią dworkką”. Następnie Bismarck wypowiada się za najszerszą swobodą prasy i opinii publicznej, która, jego zdaniem, ma donioślejsze znaczenie, niż cały system parlamentarny”. Gdyby wszystkie

Nuda wygąda z kątów sali sądowej

na procesie P. P. P.

Jak długo jeszcze sprawiedliwość tracić będzie drogi

czas dla komicznych spiskowców?

WARSZAWA, 11. V. Poza zeznaniami ministra Głównego i kilku posłów, o czem donosił szczegółowo Kurjer Czerwony, wczorajszy dzień procesu P. P. P. był znówu bezbarwny i nieinteresujący. Już koło 1 po poł. przewodniczący kłopotuje się, jak dla przyzwyczajenia jeszcze dwie godziny zapelnic. Zeznawali tedy zupełnie już automatycznie członkowie zacnego stowarzyszenia i tylko jeden z nich p. Kosterki, widocznie dla inż Pekostawskiego nieprzychylnie usposobiony, opowiadał rzeczy dla oskarżonych bardzo niemiłe. Więc określił wszystkich za wyjątkiem gen. Wroczyńskiego, jako członków Rady głównej, a potem mówił o okólniku poufnym, który polecał badać liczebność wojska, stan armii i środków lokomotyj. Świadek tego zlecenia nie wykonał, gdyż uważał je za zdradę stanu. Inż. Pekostawski odwzajemnił się świadkami, oświadczając, że po-

Warszawa — ośrodkiem międzynarodowych organizacji

Dwa zjazdy europejskich inżynierów

WARSZAWA, 11. V. W ciągu najbliższych dni Warszawa gościć będzie w murach swoich dwa wielkie, kolejno po sobie następujące zjazdy inżynierów zagranicznych, których obrady toczyć się będą w gmachu Stow. techników przy ul. Czackiego. Dziś rozpoczyna się zjazd organizacyjny inżynierów słowiańskich, mający na celu stworzenie federacji słowiańskich zrzeszeń technicznych. Zjazd poza odczytami fachowymi, zajmie się uchwaleniem regulaminu federacji i wyborem jej władz. Na zjeździe reprezentowane będą związki: czechosłowacki, jugosłowiański, bułgarski i polski. Wśród delegatów z Pragi będzie też prezes koła inżynierów rosyjskich tam zamieszkałych. Po dwudniowych obradach inżynierów słowiańskich otwarty zostanie w tej samej sali trzeci międzynarodowy kongres inżynierów — doradców i inżynierów rzeczoznawców. Wezmą w nim udział prócz wyżej wymienionych Słowian przedstawiciele stowarzyszeń inżynierskich Francji, Belgii, Szwajcarii, Holandji, Szwecji, Włoch i Węgier.

Zamach dynamitowy na kolejach angielskich

Materiał wybuchowy znaleziono na torze

LONDYN, 10.5. Władze kolejo- we są niepokoione próbami zamachu dynamitowego na koleje angielskie. Wczoraj pod Turham znalaz-

Kalski wojny światowej z armji niemieckiej

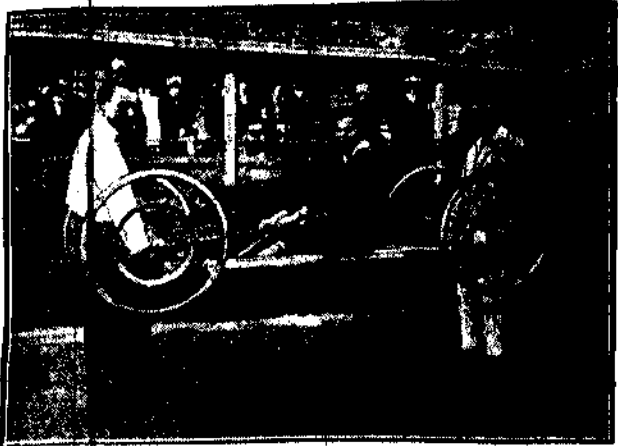
będą jeździć do Niemiec za bezpłatnymi wizami

WARSZAWA, 11. V. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z min. spr. zagranicznych zarządziło wydawanie bezpłatnych wiz przejazdowych inwalidom b. armji nie-

Dla prasy republikańskiej zabrakło miejsc na przyjęciu Hindenburga w Weimarze

BERLIN, 10.5. W czasie pobytu prezydenta Hindenburga w Weimarze zaszędził niemiły incydent z przedstawicielami prasy demokratycznej i republikańskiej. Nie dopuszczono ich na przyjęcie prezydenta. tłumaczac bra-

Nowy środek lokomocji



Na dobrych drogach osiąga szybkość 50 km. na godzinę. Przy wprawianiu go w ruch pracują równomiernie ramiona i nogi, które kierują maszyną. Na obrotach z prawej strony wynalazca tego wózka, Manfred Curry.

JASNOWIDZENIE I ZBRODNIA

Tajemnica podpalenia wyświeglona w transie

Michał Meikefer z Altram był właścicielem dużego młyna, ale młyn był stary, czasami ciężkie, na nowe urządzenia nie było pieniędzy i dlatego młyn szedł źle. Az tu pewnej nocy młyn w ogniu całę i płonie jak sucha drzazga. Zbiegli się ludzie ratować — zapomniał! Stary Meikefer niby to desperuje, lamentuje, ale jakoś wydało się to władzom podejrzane, bo młyn był ubez-

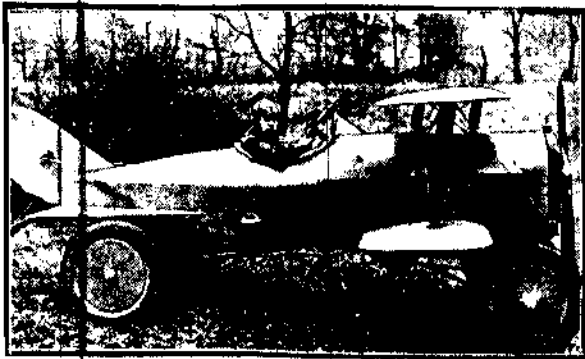
plecony na wysoką sumę. Chodzą, badają, śledzą — żadnych dowodów, bo stary Meikefer ma świadków na to, że gdy młyn zaczął się palić, on wraz z synem od trzech godzin był u sąsiadów o parę kilometrów od Altram. I wszystko byłoby poszło w zapomnienie, gdyby na miejscu nie było Józefa Mutschala, który cieszy się opinią jasnowidzącego. Zwrócono się do niego z prośbą, żeby postarał się ustalić przyczynę pożaru. Mutschal wraz z całą komisją udał się na miejsce pożaru, dokładnie obejrzał zgłiszczą, a potem wpadł w pewien rodzaj odretwienia, podczas którego dokładnie opisał, jak się to stało. Oto ledwo się ściemniało Meikefer syn, na polecenie ojca wziął długą świecę i pudełko zapalek i udał się z tem do młyna. Tam świecę wetchnął w suche trociny i zapalił ją. Obliczone było, że będzie się paliła przez trzy godziny, nim ogień dojdzie do trocin. Następnie podpalacz wrócił do domu i wraz z ojcem wyjechał natychmiast do sąsiadów, dla załączenia śladów. Dokładny opis zbrodni, jaki odmalował jasnowidzący, wywarł tak wstrząsające wrażenie na młynarzu i jego synie, że obaj przyznali się do popełnienia tego przestępstwa.

Niewidzialna parasolka



Najnowszej mody parasolka w chwili, gdy jej się nie używa, ma kształt torebki "Pompadour", dlatego nie spuszcza się jej na pleśszy rzut oka.

Po ziemi i w powietrzu



P. Allen Russel z Nutley w stanie New Jersey stworzył nowy typ samolotu — latawca. Prasa amerykańska twierdzi poważnie, że na aparacie tym można tak sa-

mo dobrze jeździć, jak i latać. Ody by tak było w istocie, wielki p. Russela dokonałby prawdziwego przełomu w dziedzinie komunikacji.

LUDNOŚĆ

Stanów Zjednoczonych ogromnie wzrosła, ale liczba urodzin maleje

Statystyczne biuro Stanów Zjednoczonych na podstawie spisu ludności, przeprowadzonego w roku 1925 r. ogłasza, iż liczba mieszkańców Unii amerykańskiej wynosiła 117 135 810 osób.

Najbardziej przyrost ludności nastąpił w okolicach Nowego Jorku i w stanie Wisconsin, a największa zmniejsza się w stanie Wyoming.

Wzrost ludności w Stanach Zjednoczonych nie jest równomierny, ale ogólnie rzecz ujęte, w ostatnich latach liczebność ludności w tym państwie wzrosła o 10 proc.

Wzrost ludności w Stanach Zjednoczonych nie jest równomierny, ale ogólnie rzecz ujęte, w ostatnich latach liczebność ludności w tym państwie wzrosła o 10 proc.

PSY NA KURACJI po zapaleniu płuc

Są pensjonariuszami pierwszorzędnej hotelu w Amalfi

Jak pisze neapolitański „Mattino”, w Amalfi zjawili się niezwykłe kuracjusze zagraniceni. Do jednego z najpiękniejszych hoteli przystano pod opieką pielęgniarzy dwa psy.

Piotr i Paweł — tak się nazywają wybrancy psiego losu — przebywszy zapalenie płuc, wystąpił u nich zapalenie płuc, wywołane przez bakterie, które dostały się do nich z powietrza.

Właściciel hotelu, który jest bardzo miły, postanowił, że psy zostaną w hotelu, a właściciel będzie im pomagał w ich leczeniu.

Właściciel hotelu, który jest bardzo miły, postanowił, że psy zostaną w hotelu, a właściciel będzie im pomagał w ich leczeniu.

TRAGEDJA PIEKŁA RODZINNEGO

Ojciec morduje ukochanego syna i sam popełnia samobójstwo WSTRZĄSAJĄCY WYPADEK WE LWOWIE

Przed kilku dniami rozegrał się we Lwowie wstrząsający tragedia. Józef Szajer, urzędnik, z powodu zniechęcenia do życia i obawy, aby 3-letni jego syn nie wyrósł na złego obywatela, zamordował swe jedyne dziecko, potem sam pozbawił się życia. Niesamowicie brzmiała historia małżeńska tego nieszczęśliwego człowieka, którego otaczał powszechny szacunek ludzki.

Szajer w 47 roku życia poślubił biurową koleżankę, o 12 lat młodszą od siebie.

Obiecywał sobie życie spokojne i szczęśliwe. Tymczasem wpadł w gniazdo żmii.

Z powodu braku mieszkań zamieszkał pod jednym dachem z teściową i dwiema szwagierkami rozwódkami.

Trzy kobiety uczyniły wszystko, aby zatruc życie spokojnemu człowiekowi. Poróżniły go z żoną, wymagały, by był na ści utrzymywanie, a wreszcie każały mu się wynosić z domu.

Szajer cierpiał te wszystkie niedole, pragnąc żyć tylko dla swego jedynaka.

Zauważył jednak, że synek pod czułą opieką babci i cioci stał się dzieckiem kapryśnym, upartym i okazującym złe instynkty.

Próbował wpływać na zmianę wychowania, daremnie jednak — obrzucono go obiegami i zamknięto przed nim drzwi domu.

Pod wpływem tej rozterki duchowej odważył się biedny człowiek na szaleńczy czyn.

Ładnie jej w tym kapeluszu



Kapeluszek z czarnej słonki „manilla”, ubrany wstążką różowo — czarna i dwoma kamieniami.

Oswojone lwy morskie



W przejeździe hawaj w Berlinie kapitan angielski Winston, który w podróży towarzyszą dwa oswojone lwy morskie, przedstawił kap. Winstonowi, który jedynym

ze swych niezwykłych pupilków. Ponizej — wizyta kapitana w ogrodzie zoologicznym, gdzie o lwy morskie znalazły gościnę na czas pobytu w Berlinie.

1.000 DOLAROW

na drobne wydatki dziennie

Pałac księżniczki — śnieżki według planów architekta amerykańskiego

Szesnastoletnia Peaches Brown, żona milionera nowojorskiego dostaje codziennie od swego małżonka 1.000 dolarowy banknot na „drobne wydatki”.

Pani Peaches uważa się za najszczęśliwszą żonę w Stanach Zjednoczonych. Jest mężatką od 4 miesięcy, a o 22 lata starszy od niej mąż silnie się na wszelkie możliwe niespodzianki dla żony.

Przed kilku tygodniami czytała pani Peaches bajkę Andersena o

księżniczce śnieżce, mieszkającej w czarodziejskim pałacu.

— Ach, jakbym chciała mieć taki pałac! — zawołała pani Brown.

Zakochany mąż porwał słuchawkę telefonu i zamówił natychmiast znakomitego architekta, któremu obiecał według bajki Andersena.

Czarodziejski pałac będzie gotowy za kilka miesięcy, tymczasem już na polowanie na turystry do Indji.

Telefon w — wannie



Nowojorski hotel „Comfort” posiada wszelkie udogodnienia, a o takich doszła amerykańska zamarzyć może.

Jednym z tych udogodnień jest telefon w łazience, pozwalający ułożyć rozmowa godzinę kąpieli.

W domowym zaciszu



Czy po tej postaci będącej uosobieniem kobiecości, przynajmniej ktoś, że to głodna artystka francuska Danthes, która zaważenie rozpowszechnia modę noszenia smokingów przez niewiasty?

NADSZEDŁ MAJ Rozłoczmy opiekę nad gniazdami ptaków

W maju skrzydłaci śpiewacy, którzy pisklat. Lecz po za tem, gdzie tylko możemy, uświadamiamy właścicieli, a zwłaszcza młodzież i cziatwe, jak wielki pożytek przynosi paktwo rolnictwu, racjonalnej gospodarce łowieckiej, leśnictwu i jak okrasza jest naszej przyrody radośny wiosenny „szerebet” rozkosznych, skrzydlatych śpiewaków gęstwin.

Rolnicy, leśnicy i myśliwi, szkoła i ambona — wszyscy powinni rozłoczyć opiekę nad gniazdami ptaków, a wówczas wspólny wysiłek będzie owocniejszy powodzeniem, niem.

Julian Elmswood

Z kreacji mody



Prześlizgnij suknię wieczorową z białego jedwabiu z płaszczem subtelnego koronki.

Powrót Robinsona

Jedyny marynarz,

ocalał po rozbiciu okrętu,

wraca po 40 latach nieobecności do domu

Do miasta Sandback w Anglii wrócił 65-letni marynarz nazwiskiem Elias Hancock, który przed 40 laty wyjechał na okręcie „William Steer” do Australji. Okręt zatonał a wraz z nim... cała załoga.

mieszkał i wyrabianiem prochu strzelniczego.

Po 40 latach udało mu się zaoszczędzić tyle pieniędzy, iż kupił bilet do Anglii i powrócił do rodzinnego miasta.

Rodzina Hancocka otrzymała odszkodowanie od towarzystwa ubezpieczeniowego, a młoda żona marynarza wyszła powtórnie za mąż.

Przed kilku dniami przyjechał do Sandback stary, zarty człowiek, nowożytny Robinson, jedyny rozbitek, który ocalał po zatonięciu okrętu.

Hancock chciał przedewszystkiem odwiedzić swą żonę.

Zatemnił do niej po 40 latach pobytu na wyspach Polinezyjskich, gdzie żył wśród dzikich ludzi, zajmując się budowaniem

KOMUNIKACJA TOWAROWA I TARYFY TRANZYTOWE między Polską a Skandynawią

W Berlinie zakończyły się rokowania między zarządami kolei polskich, niemieckich, duńskich, norweskich i szwedzkich w sprawie komunikacji towarowej i taryf transzytowych.

Wprowadzenia w życie uchwały odbytej narady spodyzwadzić się należy w dni 1 lipca b. r.

Autor tezy, że człowiek może żyć 140 lat



Główny lekarz rosyjski mieszkający stale w Paryżu prof. Sergiusz Woronow podczas ostatniego swego pobytu we Florencji, dokonał go wzywano celem przeprowadzenia operacji odmładzającej, w odczytanie publicznym wskazał tezę, że człowiek może żyć 140 lat

Kalnowa zbrodnia.

Pięć lat więzienia za zabójstwo brata.

Dnia 10 maja Sąd Okręgowy w Białymstoku pod przewodnictwem Sędziego Zdrojewskiego przy udziale Sędziów: Rybaltowskiego i Białego, rozpatrzył sprawę niezwykle zagadkową zabójstwa włościanina Antoniego Rojsa.

Sprawa zgodnie z aktem oskarżenia przedstawiała się następująco:

Dnia 9 stycznia 1926 r. we wsi Białonice, gm. Kalinówka, pow. Białostockiego, około godziny 7 z rana pomiędzy braćmi Piotrem i Antonim Rojsami

wybuchła sprzeczka z powodu wyjęcia sztachety z płotu podwórzowego. W trakcie tej sprzeczki Antoni Rojs poszedł w kierunku stajni, znajdujące się na podwórzu, za nim udał się brat jego Piotr i w drzwiach tej stajni

uderzył go kijem po głowie. Antoni upadł na ziemię, lecz po kilku minutach z trudnością podniósł się i poszedł do domu, gdzie położył się na łóżku. Ponieważ stan jego pogorszał się, gdyż po kilkunastu minutach nastąpiły wymioty, więc posłano po doktora, który po upływie godziny czasu przyjechał.

leżąc śniadko pobita na głowie nie znalazł. Zauważyć należy, że w chwili gdy do uderzenia, Antoni Rojs miał na głowie ciepłą na wacik czapkę. Po przybyciu doktora chorey był już nieprzytomny i w takim stanie pozostał aż

do śmierci, która nastąpiła o godzinie 5 w nocy.

Powyzsze okolicznosci zostały stwierdzone zeznaniem świadka Walerji Rojsowej.

Ogólny sądowa-lakarskie zwłok zmarłego Antoniego Rojsa ustalili przy powierzchniowym badaniu, że oprócz obrzęku w okolicy prawego ucha, ran i okaleczeń na ciele nie było. Po dokonaniu sekcji głowy znaleziono

pekniętą kość skroniową i ciemieniową długości około 8 cent. i drugie takież peknięcie kości ciemieniowej leżące obok pierwszego, oraz obfity wylew krwi. (Izskodzenia według orzeczenia lekarza zostały zadane jakimś tępym twardym przedmiotem, należą do kategorii bardzo ciężkich powodujących śmierć, która też nastąpiła wskutek wylewu krwi z pekniętej tętnicy opony mózgowej.

Zbadany w charakterze oskarżonego

Piotr Rojs do winy nie przyszedł się.

wyjaśniając, że owego dnia będąc na podwórzu widział, jak między jego matką a bratem Antonim wybuchła sprzeczka o płot, że matka i brat Antoni wzywali sobie wzajemnie kij ze sztachety i że podczas tego Antonia przewrócił się na progu stajni, lecz że on udzielał w tej sprzeczce nie brał.

Zeznania świadków: matki—

Rojsowej i inn. wypadły na korzyść oskarżonego, nie były one jednak przekonywujące.

Po wysłuchaniu stron: oskarżenia—pprok. Klanka i obrony—mec. Lipko

Sąd Okręgowy skazał Piotra Rojsa na 5 lat więzienia zamieniającego dom poprawy.

Obrona ma wnieść apelację.

Wiadomości Białostockie w kilku wierszach.

Sędzia kom. pow. w Białymstoku J. Makarewicz został przeniesiony do Białegostoku na stanowisko kierownika Ekspozytury Sędzią.

Prezydent miasta p. Szymański wczoraj dnia 11 maja r. b. w sprawach służbowych udał się od Warszawy.

Amatorzy dobrego piwa.

W dniu 7 maja r. b. około godz. 23 na mieszkanie m. Białka Gurewskiego Stanisława wiozącego z Białegostoku do Białka 25 beczek piwa, przed wsią Kozłiki gm. Zabłudów napadło 2 nieznanymi osobnikami, przyczem zażądali od Gurewskiego piędzdy, a gdy ten oświadczył, że piędzdy nie posiada, zrewidowali go i nic przy nim nie znalazłszy, zabrali mu z furmanki i beczkę piwa rozmiaru wiadra, wartości 15 zł. Sprawy rozmawiali z sobą po rosyjsku. Dochodzenie prowadzi tut. ekspozytura Urzędu Sędziowskiego.

Noworodek w studni.

Dnia 4 maja r. b. w majątku Kwatery, gm. Swisłocz, pow. Wołkowyskiego ujawniono w studni trupa noworodka pici leńskiego, w stanie rozpaczynającego się rozkładu, obwinie-

go w grzebną szmatę. Podjętą o zdeszczobójstwo Stan-kiewicz Paraskowa została zatrzymana. Dochodzenie trwa w dalszym ciągu.

Wielki proces komunistyczny w Suwałkach.

W dniu 10 b. m. rozpoczął się w Suwałkach głośny proces „53” oskarżonych o czynny udział w partii komunistycznej Polski.

Obronę wnosi cały szereg adwokatów w tej liczbie pierwszorzędne siły naszej palestry z Warszawy i Wilna, a m. senator Śmiarowski, b. poseł Be-rensohn, b. prokurator Sądu Okręgowego Jarosz, Duracz głośny ze wszystkich procesów komunistycznych, Mickiewicz, Chernihoff, oraz Suwałszczenie Brzozko, Lutostański i Zaleski.

Przebieg tego interesującego procesu podamy w miarę możliwości. Sprawozdawcą „Dziennika” delegowaliśmy do Suwałk

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy

(Ciąg dalszy)

W dniu 12 kwietnia 1926 r.

Pod № 4589 Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż żelaza — Leja Turnowska” Siedziba: Białostocko Drohiczyn n B. powiatu Białostockiego. Właścicielka Leja Turnowska, zamieszkała tamże

Pod № 4590 Firma przedsiębiorstwa: „Polski sklep spożywczy — Stefan Walski” Siedziba: Białostok, ulica Walskowska № 26. Właściciel Stefan Walski zamieszkały tamże

Pod № 4591 Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Kazimierz Zer” Siedziba: wieś Koce-Basie gminy Rudka, powiatu Białostockiego. Właściciel Kazimierz Zer, zamieszkały tamże

Pod № 4592 Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Michał Lipiński” Siedziba: wieś Czyże gminy Pasynki, powiatu Białostockiego. Właściciel Michał Lipiński, zamieszkały tamże.

S. P.

Feliks Kulesza

posterunkowy P. P. Województwa Białostockiego.

Urodzony 18 maja 1895 r.

zmarł dnia 10 maja 1926 r. od ran poniesionych w rękach zbrodniczych.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala św. Rocha do miejscowego kościoła pójajalnego nastąpi w środę, dnia 12 maja o godz. 9 m. 30. Nabożeństwo żałobne odbędzie się o godz. 10. Ekspozycja zwłok z kościoła na cmentarz katolicki nastąpi w tymże dniu o godz. 16-tej (4 po południu).

Komendant Wojawódzki P.P. w Białymstoku

497

Nowa placówka Spółdzielcza Stowarzyszenia Kupców Polskich.

W dniu wczorajszym w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich oddział w Białymstoku odbyło się zebranie organizacyjne Instytucji finansowo-bankowej, którą Stowarzyszenie powołuje. Odkładając bliższe szczegóły z braku czasu do chwili stosowniejszej dziś podajemy rezultaty Ważnego Zebrania Organizacyjnego. Na zebraniu przyjęto typowy statut Spółdzielni z nieograniczoną

odpowiedzialnością pod nazwą: „Bank Ziemi podlaskiej w Białymstoku”. Do Rady Nadzorczej Banku weszli w drodze wyborów tajnych pp.: Hepner, Żukowski, Jankowski, rej. Przewoński, Jarocki, Grochowski, Reucki, Hornan, Kosmider, Lubkiewicz, Religioni, Glowński i jako zastępcy pp.: Hupert, Marcwicz, Brzostowski i Mioduszewski Ludwik.

Ułgi podatkowe.

Slow. Kupców Pol. podeje do wiadomości, że na skutek starań Centrali S.K.P. Min. Skarbu okólnikiem № 158 L.D.P.O. 6118/III odroczono termin płatności zaliczek na rok bieżący podatku przemysłowego od obrotu za I kwartał do dnia 13 czerwiec r.b. (było do 15 maja) co łącznie z 14 dniowym terminem ulgowym przesunie ter-

Stowarzyszenie wytworców smoły i terpentyny p.f. „TERPSMOŁ”

Spółdzielnia z ogr. odp. w Białymstoku, obecnie w likwidacji wzywa wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swoich roszczeń w terminie 3 miesięcznym od dnia dzisiejszego na zasadzie art. 79—81 ustawy o spółdzielniach

Roszczenia wniesione mają być na ręce prezesa Spółdzielni Ch. Zylberblata, zam. w Białymstoku, ul. Różańska № 8.

Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględnione.

Likwidatorzy (—) Ch. Zylberblat (—) Z. Pakrzywa i Kaczalski.

Zjazd delegatów wojewódzkich Towarzystwa Obrony Przeciw-gazowej.

Dnia 25 kwietnia w sali Związku Cukrowników w Warszawie odbyło się pierwsze Ważne Zebranie delegatów Oddziałów Wojewódzkich Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Jana Zaglencznego i uczczeniu pamięci zmarłych członków i p. Postę Władysława Rabskiego i p. Władysława Kisielńskiego, wybrano prezydium, do którego weszli jako przewodniczący general Jan Jacyn i jako sekretarz Dr. Zenon Martynowicz.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności T. O. P. zdawał płk. Małyszko, z budowy instytutu. Dr. Martynowicz, Komisji Rewizyjnej Inż. Jan Pekosławski.

W dyskusji między innymi zabierali głos: wojewoda Soltan, hr. Dunin (z Poznania), prof. Muzyński (z Wilna), płk. Sianożęcki, Inż. Kłoczowski (z Łodzi), Inż. Steczewicz (z Bydgoszczy), p. Godlewski, Inż. Sommer, p. Surawicki (z Białegostoku), Inż. Kowarski (z Torunia).

Uchwalono, opracować jednolity plan dla wszystkich Oddziałów Wojewódzkich i Miejskowych celem przygotowania społeczeństwa do obrony przeciwgazowej oraz wprowadzić nową kategorię członków popierających, którymi może być

młodzież szkół wyższych, średnich, zawodowych i powszechnych oraz członkowie organizacji przysposobienia wojskowego i członkowie zrzeszeń robotniczych.

Członkowie popierający nie płacą wpisowego, lecz tylko miesięcznie 10 gr.

Oprócz tego uchwalono zwrócić się do Ligi Obrony Po-wietrznej celem koprdynacji pracy obu instytucji.

Po przyjęciu sprawozdania Zarządu Głównego uchwalono plan na przyszłość, który zawiera projekty:

- 1) doprowadzić budowę Chemicznego Instytutu Badawczego do końca,
- 2) zorganizować Oddziały I-wa Obr. Przeciwgazowej we wszystkich większych osiedlach,
- 3) zająć się utworzeniem druzy ratowniczych po miastach i miasteczkach Rzeczypospolitej na wypadek wojny gazowej,
- 4) w dalszym ciągu urządzić kursy przeszkolenia gazowego,
- 5) nadal popierać gosiennictwo fachowe, wchodzące w zakres obrony przeciwgazowej,
- 6) pracować nad zastosowaniem gazów trujących w rolnictwie i leśnictwie.

Po zamknięciu obrad delegaci udali się na zwiedzenie budowy Instytutu Gazowniczego.

Kto chce być podporucznikiem?

Powiatowa Komenda Uzupełnień otrzymała zarządzenie sprolongowania przyjmowania podań byłych wojskowych o przemianowanie na podporuczników rezerwy Wojsk Polskich. Ponieważ termin formalności związanych z przemianowaniem osób zainteresowanych na podporuczników rezerwy W.P. upływa z dniem 30 czerwca, reflektujący winni się zwrócić z podaniem do P. K. U w ciągu pierwszej połowy czerwca. Ubiegać się o stopień podporuczników rezerwy mogą kandydaci, którzy po odbyciu służby wojskowej przeniesieni zostali do rezerwy i posiadają odpowiedni cenzus naukowy, przynajmniej 6 tygodni służby na froncie, świadectwa nienagannego prowadzenia się w wojsku i w rezerwie. Požadane są świadectwa z ukończenia szkoły oficerskiej.

Nowo-otwarte biuro „SEKRETARZ” Wł. H. Żebin, J. Szapiro i O. Lew ul. Sienkiewicza № 4

zakłada, prowadzi i sprawdza buchalterję, prowadzi korespondencję w obcych językach, sporządza tłumaczenia, pisze podania, rekursy, memorjały, przyjmuje przepisywania na maszynie, wypelnia formularze i blankiety

Szybko Sumiennie, Fachowo, Tanio

Dr. Aleksander Gurwicz Lecznia promieniowa lampy kwarcowej

Dr. Leon KRYŃSKI Lecznia promieniowa lampy kwarcowej

Dr. Neumark

APOLLO W OSTATNIEJ CHWILI!

Dziś

Dramat z tragicznych czasów wojny światowej na tle

Główni artyści: Teodor Kozłow — Betty Compson — Wallace Mac Donald

Rzecz dzieje się w Paryżu, na polach bitwy wojny światowej i w Nowym Jorku.

W rolach głównych

Początek: 7, 8 i 10¹⁵ Ceny od 75 gr. począwszy

„MODERN” Dziś Premiera

Największy sukces i niebywała sensacja ekranu w Europie

TAJEMNICA STAREJ PANNY

Wielki dramat życiowo-erotyczny w 8-miu aktach z życia artystów cyrkowych w rolach głównych:

Pełna wdzięku Niezrównany

MARCELLA ALBANI — HANS MIRENDORF

Porywający

ANTONI POINTNER

cud reżyserji koncert gry

Kasa: 5.30. Początek: 6.45, 8.30 i 10.30

Ceny miejsc od 75 groszy

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie Zł. — gr. 40 wyciążna połowa szpalty redak.— Zł. — gr. 16, drugie za wydruk — gr. 1.

Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Proletariatu wszystkie komunikaty Instytucji prywatnych i spiecznych w kronice podlegała opłacie. Uchwała ogłoszeń dwunastoznakowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc. ul. Warszawna 59-a.